Orzeł stworzony do latania

Szybując wysoko w przestworzach, orzeł doskonale obserwował całą okolicę. Miał na nią po prostu oko. Codziennie rano, gdy tylko nad ziemią pojawiało się słońce, pojawiał się również orzeł. Oblatując teren, sprawdzał, czy wszystko jest tak, jak być powinno, i czy nie pojawiły się jakieś zagrożenia. Zdarzyło się jednak, że okolicę spowiła gęsta mgła. Orzeł sumiennie, każdego ranka, wzbijał się w przestworza, jednak poza bielą mgły niewiele mógł dostrzec. Po tygodniu mgła ustąpiła. Była zatem szansa na dokładny przegląd terenu. Orzeł, jak codziennie, wzbił się wysoko, jednak szybko wrócił na swoje drzewo. Okazało się bowiem, że w czasie mgły okolicę nawiedziła powódź. Ten widok zupełnie go zdezorientował. Gdy wznosił się do góry, nad nim rozpościerało się błękitne niebo, a pod nim – błękit wody. Wszechobecny błękit sprawił, że orzeł stracił orientację – nie wiedział, gdzie jest góra, a gdzie dół. Zmuszony był szybko wylądować na swoim drzewie. Pozostał tam cały dzień, następny i jeszcze kolejny. Woda nie ustępowała. Nie sposób jednak uziemić orła. Wszyscy wiedzą, że jest on stworzony do latania. Mimo to doświadczenia sprzed kilku dni budziły w nim strach i zwątpienie.

Co będzie, jeśli woda pomyli mu się z niebem i zamiast wzbić się w przestworza – runie w dół?

Strach walczył z pokusą. W chwilach zwątpienia orzeł rozpostarł skrzydła i poczuł powiew wiatru. Poczuł siłę, która próbowała poderwać go do góry. Przypomniał sobie, kim jest – odważnym ptakiem, który potrafi latać wysoko. Zebrał się na odwagę i wzbił się w przestworza. Wysoko, jeszcze wyżej – wyżej niż kiedykolwiek wcześniej. Z tej wysokości zobaczył, że świat jest dużo większy, niż myślał, a powódź nie była wszędzie. Lecąc dalej, dostrzegł piękne góry, sięgające niemal nieba. Od tego czasu orzeł zamieszkał w górach, bo odważył się tam dolecieć.

Nie bój się próbować – gdy uwierzysz w siebie, możesz wznieść się bardzo wysoko.

naszebajki

wydrukowano dnia: 22.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026